

Lizard, Ogr

Był ogród pełen białych kwiatów,
Był dom o ścianach purpurowych.
I w oknie tego domu stary człowiek stał,
I patrzył jak w ogrodzie dziecko bawi się
Oglądał stare fotografie,
Wspominał czasy tak odległe,
Przebrzmiały dźwięków pieśni którą śpiewał sad
I spełnionego życia znikający smak.
Czas przemija z każdym dniem,
Z każdą chwilą,
Z każdym snem,
Nie myśl, że oszukasz go!
Przeminiesz tak jak on.
Uciekają twoje dni,
Staraj się nie zniszczyć ich.
Życia krew cudowna jest,
Spiesz się,
Skosztuj jej.
Umarły cztery pory roku,
W ogrodzie nowe kwiaty rosną.
Po starym już człowieku zniknął wszelki ślad,
A dziecko spośród kwiatów siwe włosy ma.
Czas przemija z każdym dniem,
Z każdą chwilą,
Z każdym snem,
Nie myśl, że oszukasz go!
Przeminiesz tak jak on.
Życia krew cudowna jest,
Spiesz się,
Skosztuj jej.
Jest ogród pełen białych kwiatów,
Jest dom o ścianach purpurowych.
I w oknie tego domu stary człowiek tkwi
I patrząc na dziecko płacze...